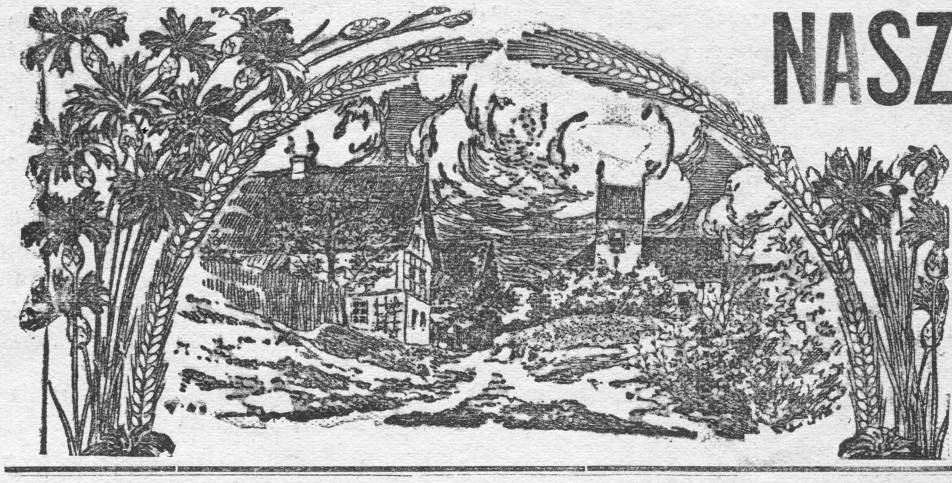


NASZ PRZYJACIEL

BEZPŁATNY DODATEK
do
„DRWĘCY"

Rok VIII. Nowemiasto, dnia 6 kwietnia 1935. Nr. 13

Na Niedzielę V. Postu.

EWANGELJA,

napisana u św. Jan w rozdz. VIII. w. 46—59.

W on czas mówił Jezus rzeszom żydowskim: Kto z was dowiecie na mnie grzechu? Jeśli prawdę mówię, czemu mi nie wierzycie? Kto z Boga jest, słów Bożych słucha. Dlatego wy nie słuchacie, że nie jesteście z Boga. Odpowiedzieli tedy żydowie i rzekli mu: Iżali my nie dobrze mówimy, żeś ty jest samarytan i czarta masz? Odpowiedział Jezus: Ja czarta nie mam, ale czczę Ojca mego, ale wyście mnie nie uczcili. A jać nie szukam chwały swej: jest, który szuka i sądzi. Zaprawdę, zaprawdę, mówię wam: Jeśli kto zachowa mowę moją, śmierci nie ogląda na wieki. Rzekli tedy żydowie: Teraześmy poznali, że czarta masz. Abraham umarł i Prorocy, a ty powiadasz: Jeśliby kto strzegł mowy mojej, nie skosztuje śmierci na wieki. Izaś ty jest większy nad ojca naszego Abrahama, który umarł? I Prorocy pomarli, czem się sam czynisz? Odpowiedział Jezus: Jeśli się ja sam chwalę, chwała moja nic nie jest. Jest Ojciec mój, który mnie uwielbia, którego wy powiecie, iż jest Bogiem waszym, a nie poznaliście go, ale ja go znam. I jeślibym rzekł, że go nie znam, będę podobnym wam kłamcą. Ale go znam i mowy jego strzegę. Abraham, ojciec wasz, z radością żądał, aby oglądał dzień mój i oglądał i weselił się. Rzekli tedy żydowie do niego: Pięćdziesiąt lat jeszcze nie masz, a Abrahamaś widział? Rzekł im Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, mówię wam: pierwej niż Abraham się stał, jam jest. Porwali tedy kamienie, aby nań ciskali. Lecz Jezus zataił się i wyszedł z kościoła.

Kościół katolicki jest duszą Polski.

List pasterski J. Em. ks. Kardynała Prymasa.

W tym roku za temat listu wielkopostnego J. Em. Ks. Kardynał Prymas obrał zagadnienie Kościoła. Punktem wyjścia dla rozważań Arcypasterza jest historyczna prawda o boskiem pochodzeniu Kościoła.

Z najwyższego zadania Kościoła, którem jest zbawienie dusz i duchowy postęp ludzkości, wynika powszechność, wyłączność i ekskluzywność Kościoła. Wykazawszy, że Kościół Chrystusowy nie może być „narodowy" w znaczeniu partykularnego wyznania i że każdy kościół „narodowy" zawiedzie swych twórców, ks. Prymas podkreśla wiekuistość i niezniszczalność Kościoła katolickiego.

Mówiąc o walkach, jakie Kościół musi toczyć ustawicznie w obronie swej nauki i posłannictwa, orędzie zwraca uwagę na pewien znamienny ich objaw. Do charakterystycznych objawów życia kościelnego zaliczyć



Signor Tieghi z Medjolanu w otoczeniu swoich dzieci, wnuków i prawnuków z okazji djamentowych godów małżeńskich. Rodzina naprawdę liczna.

można to, że napaści na Kościół wzmagają się w tych okresach, w których jego aktywność potężnieje.

Z kolei Arcypasterz analizuje kilka najmodniejszych w tej chwili zarzutów przeciw Kościołowi i omówiwszy szeroko dzieje wyzwalania się Kościoła z następstw długiego ucisku, w jaki popadł w XIX wieku, dzięki sprzysiężeniu się przeciwko niemu „fałszu i konspiracji” oraz wyjaśniwszy zarazem stosunek Kościoła do państwa, wyprowadza w ostatniej części listu kilka wniosków dla polskiej rzeczywistości kościelnej.

Najistotniejszy przykaz dla polskiego życia kościelnego brzmi: Do życia nadprzyrodzonego! Do sakramentów świętych! Do tajemnic Serca Jezusowego!

Drugim nakazem jest: „Skończyć z katolicyzmem słabym, liberalnym, dancingowym, grzesznym niezgodnym z etyką katolicką! Kapłani i świeccy stawajcie do wyścigu o „nieskazitelny wieniec” (1 Kor. IX, 25) katolickiej kultury życiowej i doskonałości chrześcijańskiej”.

Trzeciem hasłem powinno być z „Wiarą i poczuciem odpowiedzialności za posłannictwo Kościoła cementujemy katolicką karność i zwartość!”

Wreszcie: „Kościół w Polsce powinien zwiększyć swą aktywność!”

Jak Kościół katolicki nie jest fragmentem religijnym w historji świata, lecz jej najpotężniejszym nurtem duchowym, tak i w dziejach Polski nie jest epizodem, któryby można kiedykolwiek zlikwidować. Kościół katolicki jest duszą Polski, atmosferą jej życia, ostoją jej ducha, żadna moc nie wykreśli Kościoła katolickiego z przyszłych dziejów naszych. Ale żywotność jego od nas zależy. Historją są dawne zasługi i zdobycze. Nie chciejmy żyć wspomnieniami! Żyjmy teraźniejszością! Zdobywajmy przyszłość polską dla Chrystusa! Krzepiące tchnienie apostolskie niech powieje przez kraj cały!

Sw. Jan Bosko wołał, umierając: „Pracy! pracy! pracy!” W polskiem życiu kościelnem przetłumaczmy to apostolskie wołanie zdobywczej duszy na bohaterstwo aktywności. Polsce potrzeba apostołów wielkiego ducha i poświęcenia”.

Orędzie kończy się wskazaniem dwu kanonizowanych obecnie męczenników angielskich: kardynała Jana Fishera i kanclera Tomasza Morusa i wyrazami pragnienia, by ich krew apostolska stała się natchnieniem dla katolicyzmu polskiego i by obudziła w nas „gotowość do każdej pracy i ofiary za losy i powodzenie Kościoła Chrystusowego”.

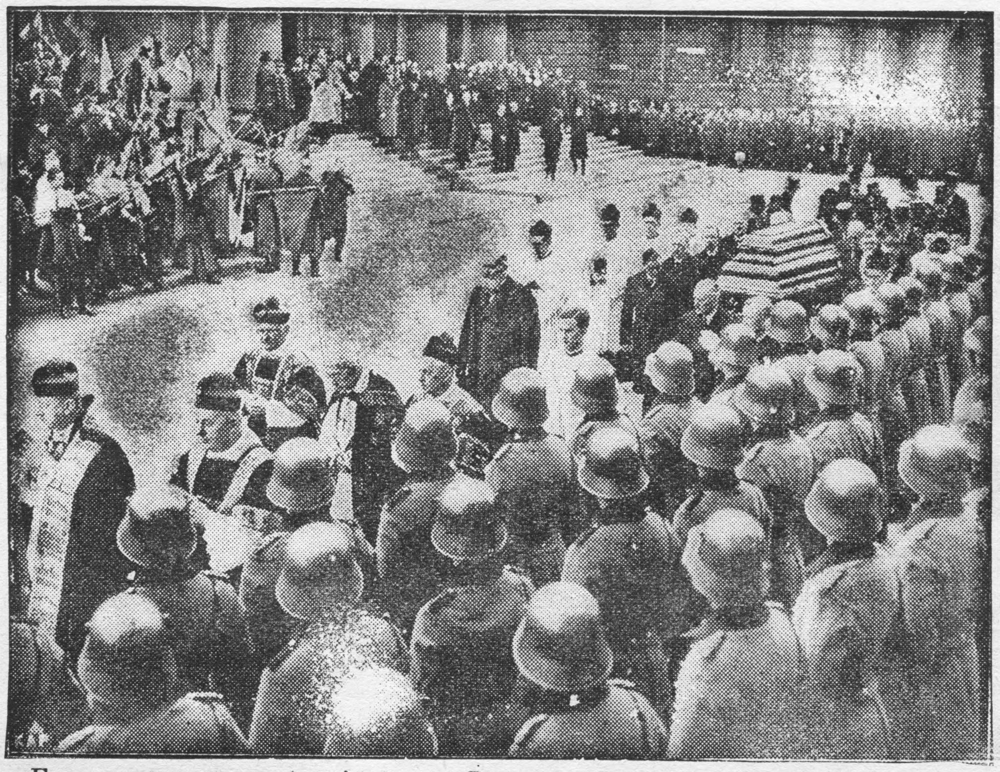
Konfiskata wielkich majątków kościelnych i klasztornych w Niemczech.

Berlin. Od kilku dni krążą w Berlinie niepokojące pogłoski o przeprowadzonych przez niemieckie władze skarbowe na wielką skalę konfiskatach majątków klasztornych i kościelnych w różnych miejscowościach południowych i środkowych Niemiec, co w katolickich sferach wywołuje zrozumiałe oburzenie.

W związku z tem Niemieckie Biuro Informacyjne publikuje dziś komunikat urzędowy głównego urzędu celno-śledczego o następującej treści:

„W ciągu marca r. b. władze skarbowe Rzeszy przeprowadziły rewizje w licznych klasztorach katolickich oraz w majątkach kościelnych na całym terenie Niemiec, przyczem wyszło na jaw, iż duchowni katoliccy, zarządzający temi dobrami, dopuszczali się karygodnych przekroczeń przepisów dewizowych, gromadząc w kasach klasztornych i kościelnych wielkie zapasy obcych dewiz i walut. Ogółem uchybienia te przekraczają kwotę 2 i pół miljona marek.

W myśl obowiązujących przepisów wszystkie zakwestjowane, nieprawnie posiadane waluty uległy konfiskacie, zaś winni wykroczeń duchowni zarówno świeccy, jak i zakonni, zostali aresztowani. Bliższe szczegóły tej afery nie mogą być narazie ujawnione”.



Fragment z pogrzebu biskupa Baresa w Berlinie. Kondukt prowadzi kardynał Bertram z Wrocławia.

Aresztowanie zakonników w Niemczech.

Dziennik holenderski „De Maasbode” donosi, że ostatnio nastąpił w Niemczech szereg aresztowań wśród duchowieństwa zakonnego. M. in. aresztowano jakoby prowincjałów OO. Franciszkanów, OO. Redemptorystów, OO. Pallotynów i misjonarzy N. Serca Jezusowego. Aresztowani są podobno również wikarjusz generalny diecezji Hildesheim, przewodn. związku św. Bonifacego oraz kilka przeorysz zakonów żeńskich.